

Instytut Pamięci Narodowej

https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/103041,IPN-upamietnia-zolnierzy-Armii-Ochotniczej-gen-Jozefa-Hallera-1920-r.html
20.04.2024, 11:35

Strona znajduje się w archiwum.

IPN upamiętnia żołnierzy Armii Ochotniczej gen. Józefa Hallera 1920 r.

Data publikacji 14.07.2020

16 lipca 2020, podczas konferencji prasowej w Centrum Edukacyjnym im. Janusza Kurtyki „Przystanek Historia”, przedstawione zostały inicjatywy Instytutu Pamięci Narodowej w związku z upamiętnianiem udziału Armii Ochotniczej w walkach przeciwko Armii Czerwonej w 1920 r. - Ci młodzi ludzie, którzy wstąpili do polskiej armii wnieśli nowego ducha walki - podkreślił prezes IPN dr Jarosław Szarek.

W setną rocznicę zwycięstwa nad bolszewikami w Bitwie Warszawskiej 1920 r. Instytut Pamięci Narodowej oddaje hołd ochotnikom wojny polsko-bolszewickiej poprzez odstonięcie kilkunastu tablic memoratywnych poświęconych Armii Ochotniczej 1920 roku w miejscach komisji werbunkowych.

- Bitwa Warszawska rok 1920 to największe militarne zwycięstwo Polski od czasów wiktorii wiedeńskiej 1683 r. Sierpniowe zwycięstwo sprzed 100 laty ocaliło niepodległą Polskę i cywilizację łańską. Dziś chcemy przypomnieć, że tego militarnego zwycięstwa nie byłoby bez



Dr Jarosław Szarek, prezes Instytutu Pamięci Narodowej na konferencji prasowej w związku z upamiętnianiem członków Armii Ochotniczej gen. Hallera w 1920 roku. Fot. Piotr Zycieński (IPN)

wsparcia całego polskiego społeczeństwa na rzecz walczących – powiedział prezes IPN dr Jarosław Szarek – Skala zagrożenia ze strony bolszewickiej armii dotarła do polskiego narodu na początku lipca wraz z rozpoczęciem ofensywy Michaiła Tuchaczewskiego. Wtedy to polska armia rozpoczęła odwrót na linii całego frontu. 1 lipca 1920 r. powołano Radę Obrony Państwa. Na apele Rady do społeczeństwa, aby chwycić broń odpowiedziało wiele osób. Dziesiątki tysięcy ludzi poddało się mobilizacji. Efektem tej mobilizacji, do której przystąpiły wszystkie grupy społeczne, było wystawienie ponad stutysięcznej Armii Ochotniczej. Tylko w ciągu jednego tygodnia między 11 a 18 lipca 1920 r. wstąpiło do niej ok 30 tys. przeważnie młodych osób. Największy odzew na apele Rady był właśnie wśród młodzieży i inteligencji. Ale Armia Ochotnicza to nie wszystko. Tworzono całe społeczne zaplecze. Jednocześnie w ciągu kilku tygodni tworzono ochotnicze służby sanitarne, tworzono instytucje charytatywne, które opiekowały się rodzinami poległych i rannymi żołnierzami – przypomniał prezes IPN.

– Ten żołnierz Armii Ochotniczej, bez której nie było zwycięstwa w roku 1920, był słabo wyszkolony, ale ta armia starych żołnierzy, wiarusów była po klęskach na wschodzie. Ci młodzi ludzie, którzy wstąpili do polskiej armii wnieśli nowego ducha walki. Ten wkład Armii Ochotniczej, ten duch, który wniosła ona oraz poruszony widmem klęski naród był ważnym elementem tego zwycięstwa – podkreślił podczas konferencji dr Jarosław Szarek.

Podczas konferencji prezes IPN zapowiedział wydanie kilku nowych publikacji i zaprezentował przygotowane przez IPN okolicznościowe przypinki.



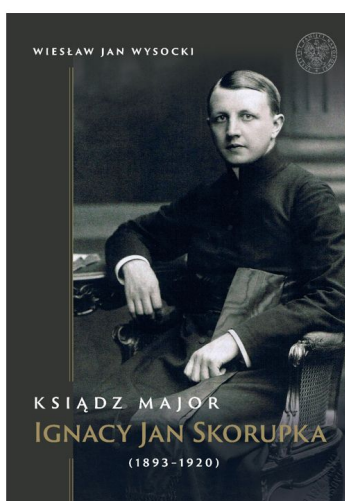
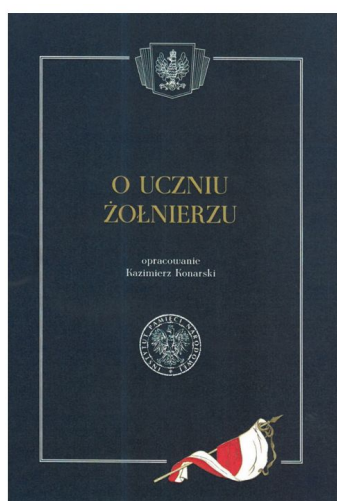
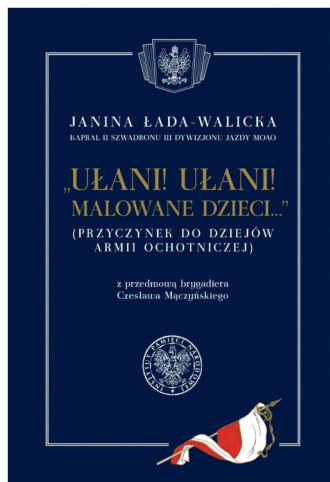
Adam Siwek, dyrektor Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN na konferencji prasowej w związku z upamiętnieniem członków Armii Ochotniczej gen. Hallera w 1920 roku. Fot. Piotr Zycieński (IPN)



Dr Jarosław Szarek, prezes Instytutu Pamięi Narodowej na konferencji prasowej na temat upamiętnienia członków Armii Ochotniczej gen. Hallera w 1920 roku. Fot. Piotr Zycieński (IPN)



Adam Siwek, dyrektor Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN na konferencji prasowej w związku z upamiętnieniem członków Armii Ochotniczej gen. Hallera w 1920 roku. Fot. Piotr Zycieński (IPN)



Przypinki



O remontach grobów wojennych i nowych upamiętnieniach w Polsce i poza granicami kraju związanych z wojną polsko-bolszewicką opowiedział Adam Siwek, dyrektor Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN.

* * *

Ponad martwym ciałem Białej Polski jaśnieje droga ku ogólnoświatowej poźrodze – te słowa Michała Tuchaczewskiego wypowiedziane 2 lipca 1920 r. rozpoczęły na Froncie Zachodnim decydującą ofensywę bolszewickiej armii w liczbie ok. 270 tys. żołnierzy. To był

przełomowy moment dla polskiego społeczeństwa, które uświadomiło sobie o wyjątkowości chwili. Ciężko wywalczona niepodległość Polski była zagrożona. Należało coś zrobić.

Świeżo powołany polski rząd (po ponad miesięcznym kryzysie politycznym) z premierem Wł. Grabskim na czele w obliczu zagrożenia upadku stolicy młodego państwa polskiego i wyczuwając, że jest to punkt zwrotny w trwającej już ponad rok wojnie, złożył wniosek o utworzeniu Rady Obrony Państwa z Józefem Piłsudskim na czele. Ta z kolei wniosowała o powołaniu Armii Ochotniczej, co nastąpiła 7 lipca z mocy decyzji Ministra Spraw Wojskowych K. Sosnkowskiego. Na czele Armii Ochotniczej stanął gen. Józef Haller. Wcześniej, 3 lipca, ROP wydała odezwę pt. „Obywatele Rzeczypospolitej! Ojczyzna w potrzebie!”.

Armia Ochotnicza otrzymała pełne poparcie społeczne, wyznaniowe i polityczne w kraju, wyłączając z tego grona oczywiście komunistów. W szeregach armii mogły zgłaszać się osoby w przedziale wiekowym 17-50. Jednak nierzadko na front trafiali chłopcy w wieku lat 15. I to właśnie młodzież, w tym harcerska, stanowiła trzon tworzonych formacji ochotniczych.

Akcja werbunkowa do Armii Ochotniczej doprowadziła w bardzo krótkim czasie do dużego odzewu ze strony społeczeństwa polskiego. Na apel Rady Obrony Państwa, podpisany przez Józefa Piłsudskiego: *„Niech na wołanie Polski nie zabraknie żadnego z jej wiernych i prawych synów, co wzorem ojców i dziadów pokotem położą wroga u stóp Rzeczypospolitej. Wszystko dla zwycięstwa! Do broni!”*, odpowiadały wszystkie środowiska i stany. Tworzyły się punkty werbunkowe, mnożyły przykłady ofiarności. W ciągu kilku dni Polska stała się innym krajem. Ucichły partyjne kłótnie i spory, ustały strajki. W szeregach Armii Ochotniczej wstąpiło ponad 100 tysięcy osób, w tym 30 tysięcy mieszkańców Warszawy.

Do historii przeszedł batalion ochotniczego pułku sformowanego z warszawskich uczniów i studentów w budynku szkoły im. Władysława IV na Pradze. 14 sierpnia stoczył słynny bój pod Ossowem, gdzie poległ kapelan oddziału ks. Ignacy Skorupka, zachęcając swoich dawnych uczniów do ataku .

Wiadomości o tworzeniu Armii Ochotniczej, której dowództwo – po wskazaniu przez J. Piłsudskiego – objął gen. Józef Haller, dodawały optymizmu polskim żołnierzom, znajdującym się w ostatnich tygodniach w odwrocie, i zachęcały do dalszych ofiar w walce z bolszewickim najeźdźcą.

Na mocy decyzji Marszałka Józefa Piłsudskiego ochotników wcielano do oddziałów już istniejących, „w których podnosiliby morale, a sami od starych żołnierzy uczyli się wojennego rzemiosła”. W trakcie walk okazało się to słusznym posunięciem. Dziś możemy śmiało powiedzieć, że dzięki Armii Ochotniczej wygraliśmy Bitwę Warszawską i jedną z najważniejszych wojen świata, a tym samym ocaliliśmy Europę przed bolszewicką nawałą.

Retransmisja konferencji prasowej na kanale IPNtv

PLIKI DO POBRANIA

[IPN w hołdzie ochotnikom wojny polsko-bolszewickiej – prezentacja \(pdf, 4.12 MB\) 16.07.2020 10:16](#)
[IPN w hołdzie ochotnikom wojny polsko-bolszewickiej – prezentacja BUWiM \(pdf, 7.88 MB\) 16.07.2020 10:38](#)